

Uchwała z dnia 17 lutego 2011 r., III CZP 129/10

Sędzia SN Antoni Górski (przewodniczący, sprawozdawca)

Sędzia SN Krzysztof Pietrzykowski

Sędzia SN Katarzyna Tyczka-Rote

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Barbary P. przeciwko Feliksowi S. o zapłatę, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 17 lutego 2011 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowieniem z dnia 17 września 2010 r.:

"Czy członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, pozwany na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. może bronić się zarzutem nieistnienia zobowiązania spółki wskutek złożonego przez nią, po powstaniu tytułu wykonawczego, oświadczenia o potrąceniu?"

podjął uchwałę:

Członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pozwany na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. może bronić się zarzutem, że objęta tytułem wykonawczym wierzytelność uległa umorzeniu na skutek potrącenia z wierzytelności powoda, dokonanego po powstaniu tego tytułu.

Uzasadnienie

Pozwany Feliks S. pełni funkcje prezesa jednoosobowego zarządu "S.", spółki z o.o. w W., której przysługiwała w stosunku do "PW.R.", spółki z o.o. w S.S. wierzytelność w wysokości 111 895,51 zł. Po ogłoszeniu upadłości "PW.R.", wierzytelność ta została ujęta na liście wierzytelności, zatwierdzonej przez sędziego-komisarza. W czasie postępowania upadłościowego "PW.R.", syndyk masy upadłości wytoczył przeciwko spółce "S." powództwo o zapłatę i Sąd Rejonowy w Szczecinie prawomocnym nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 9 lutego 2007 r. zasądził na rzecz powoda od pozwanej spółki "S." kwotę 14 517,53 zł z ustawowymi odsetkami. Wierzyciel wszczął

przeciwko spółce "S." postępowanie egzekucyjne, które zostało umorzone w dniu 31 grudnia 2007 r. z powodu bezskuteczności egzekucji.

Wierzytelność objęta nakazem zapłaty z dnia 9 lutego 2007 r. została przeniesiona przez pierwotnego wierzyciela na podstawie umowy cesji na Barbarę P., na rzecz której Sąd nadał temu nakazowi zapłaty klauzulę wykonalności w dniu 2 grudnia 2008 r.

W dniu 5 czerwca 2009 r. powódka Barbara P. wniosła przeciwko pozwanemu Feliksowi S. powództwo o zasądzenie należności wynikających z nakazu zapłaty w kwocie 22 413,43 zł, wskazując jako podstawę roszczenia art. 299 § 1 k.s.h. W toku sprawy pozwany, działając jako zarząd spółki "S.", złożył w dniu 6 sierpnia 2009 r. oświadczenie o potrąceniu należności z tego nakazu z wierzytelnością przysługującą jego spółce w stosunku do Przedsiębiorstwa Wielobranżowego "R." spółka z o.o. w wysokości 111 895, 51 zł. Sąd Rejonowy uznał ten zarzut za dopuszczalny i skuteczny, przyjął więc, że wierzytelność objęta nakazem uległa umorzeniu i wyrokiem z dnia 26 stycznia 2010 r. oddalił powództwo.

Przy rozpoznawaniu apelacji powódki, Sąd Okręgowy powziął wątpliwość, czy w takiej sytuacji członek zarządu spółki, pozwany na podstawie art. 299 § 1 k.s.h., może bronić się zarzutem potrącenia dokonanego przez tę spółkę i przedstawił ją do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przedstawiony problem prawny wiąże się z przesądzeniem przez Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 7 listopada 2008 r., III CZP 72/08 (OSNC 2009, nr 2, poz. 20) kwestii, że przewidziana w art. 299 § 1 k.s.h. odpowiedzialność członka zarządu spółki jest odpowiedzialnością odszkodowawczą o charakterze deliktowym. Oznacza to, że odpowiedzialność członka zarządu na podstawie tego przepisu jest odpowiedzialnością własną za szkodę wyrządzoną wierzycielowi, a nie odpowiedzialnością za reprezentowaną spółkę (odpowiedzialnością gwarancyjną). W uchwale podzielone zostało stanowisko, że szkodą poniesioną przez wierzyciela jest uszczerbek powstały na skutek niemożności wyegzekwowania od spółki wierzytelności, spowodowany bezprawnym, zawinionym niezgłoszeniem przez członków zarządu wniosku o ogłoszenie upadłości spółki. W związku z tym przyjęto, że ciężący na poszkodowanym wierzycielu spółki dowód bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce stanowi w istocie dowód doznania szkody w wysokości niewyegzekwowanej

wierzytelności i związanych z bezskutecznością egzekucji kosztów.

Zgodnie z art. 299 § 1 k.s.h., przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej członka zarządu jest bezskuteczność egzekucji wobec spółki. Wierzyciel pozywający członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością powinien zatem legitymować się co najmniej tytułem egzekucyjnym przeciwko spółce w postaci prawomocnego orzeczenia zasądającego świadczenie od niej oraz wykazać bezskuteczność egzekucji tego świadczenia (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2003 r., I CK 160/02, nie publ. i z dnia 17 marca 2010 r., II CSK 506/09, OSNC-ZD 2011, nr A, poz. 2 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 1999 r., III CZP 10/99, OSNC 1999, nr 12, poz. 203).

Z uregulowanej w art. 365 § 1 k.p.c. instytucji prawomocności materialnej orzeczenia wynika, że wiąże ono nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej. Sąd rozpoznający sprawę dotyczącą roszczenia opartego na art. 299 § 1 k.s.h. musi więc uznać istnienie roszczenia powoda przeciwko spółce, zasądzone dołączonym do pozwu prawomocnym orzeczeniem (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2001 r., III CZP 69/01, OSNC 2002, nr 10, poz. 118 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2004 r., IV CK 148/04, nie publ.). Pozwany członek zarządu nie może zatem bronić się zarzutami przysługującymi ewentualnie spółce, których spółka nie wykorzystała w sprawie, w której wydano tytuł egzekucyjny przeciwko niej, np. zarzutem przedawnienia roszczenia (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2008 r., III CZP 94/08, OSNC 2009, nr 10, poz. 135) albo zarzutem, że dochodzenie tego roszczenia stanowiło nadużycie prawa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2010 r., II CSK 506/09), prowadziłoby to bowiem do podważenia prawomocnego orzeczenia zapadłego przeciwko spółce przez ponowne badanie zasadności zasądzonych już w nim świadczenia, co jest w świetle art. 365 § 1 k.p.c. niedopuszczalne.

W stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy podnoszone obawy o naruszenie tego przepisu są nieuzasadnione, chodzi w niej bowiem o sytuację, w której po wydaniu prawomocnego orzeczenia przeciwko spółce i po stwierdzeniu bezskuteczności wyegzekwowania od niej zasądzonej tym orzeczeniem należności, spółka złożyła oświadczenie o potrąceniu wierzytelności objętej wystawionym przeciwko niej tytułem wykonawczym z wierzytelnością przysługującą jej od wierzyciela. W takim stanie rzeczy zgłoszenie zarzutu dokonania tego potrącenia

nie podważa przymiotu prawomocności materialnej orzeczenia wydanego przeciwko spółce; jeśli zarzut ten okazałby się dopuszczalny i skuteczny, to zgodnie z art. 498 § 2 k.c. wierzytelność objęta tytułem wykonawczym uległaby umorzeniu jako wierzytelność niższa. Powszechnie przyjmuje się, że potrącenie stanowi formę zaspokojenia długu, skoro zaś ma ono moc wsteczną od chwili, kiedy stało się możliwe (art. 499 zdanie drugie k.c.), może to bezpośrednio rzutować na ewentualną odpowiedzialność pozwanego w niniejszej sprawie członka zarządu. Jeśliby się okazało, że dochodzona od niego wierzytelność została umorzona, mogłoby to wywołać wątpliwości, czy wierzyciel poniósł jakąś szkodę (art. 299 § 2 *in fine* k.s.h.).

Prowadzi to do wniosku, że członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pozwany na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. może powoływać się na zarzut, że objęta tytułem wykonawczym wierzytelność uległa umorzeniu na skutek potrącenia dokonanego przez spółkę po powstaniu tego tytułu. Warto dodać, że pogląd o konieczności badania, czy doszło do skutecznego potrącenia wierzytelności, wyraził także – na tle odpowiedzialności z art. 299 § 1 k.s.h. – Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 lutego 2008 r., V CSK 421/07 (nie publ.).

Z tych względów na podstawie art. 390 k.p.c. orzeczono, jak w uchwale.